

kukon, HARD FLEX DRIVE (FEAT. PRO8L3M)

Dużo czasu kosztowało mnie abym się tu pojawił
Siedziałem na bazie, testowaliśmy odmiany
Siedem różnych twarzy i każda widzi, że kłamiesz
Nigdy nie spodziewałem się, że można się tak bawić
Ludzie myślą nas jakbyśmy byli bliźniakami
Trzymają się blisko mnie aby pokazać, że się znamy
Wychodzę w kapturze, cyfrowo zaszyfrowany
Obliczamy ile procent mamy rzucić, to spotkamy
Wszyscy w to zamieszkani, zakochani w Twoich wirtualnych oczach
Każda moja postać napisze Ci, że Cię kocha
Schowaj mnie na gorszy dzień, schowaj mnie do środka
Jestem zaprojektowany tak abyś była spokojna
Networking z kolegami z NASA
Z dziewczynami z Marsa, telepatyczna jazda
Hard flex drive baby, hard flex drive baby

Otwórz oczy jak masz dość
Przyjebiemy, mam tam coś
Braciom obcy brat, jak gość
Ty jak ja, ja jak ktoś
Znałem ten świat na wskroś
Wczoraj twój smak miał pot
Wczoraj mój hajs miał moc
Zamknij oczy jak masz dość

Budowałem to łapami przez lata, więc jestem pewny
Żadne skurwysyny nie mogą nam już zagrozić
Częstuję cię czekoladą, kończą się rezerwy
Ale zrobimy wszystko aby tylko Ci dogodzić
Weź pomyśl to pokaże Ci ten dziwny świat
Jak żetony, tylko że dziś jeden z nich to ja
Miałas szal na Little Pony, ja na GTA
Chciałem się z nią pocałować, zmieszać DNA
A dzisiaj mam taki plan, aby zmienić siebie
Tak jak wymieniasz telefon, jestem urządzenie
Jakie życie taki rap, jak to powiedzenie
Moje życie to ten rap, kurwa, to więzienie
Może zechcesz mnie uwolnić mała
Może będziemy mogli tu żyć jak wcześniej
Ja nie wiem czy jeszcze umiem tak działać
Nie wiem czy tam jeszcze w ogóle jest jakieś miejsce

Otwórz oczy jak masz dość
Przyjebiemy, mam tam coś
Braciom obcy brat, jak gość
Ty jak ja, ja jak ktoś
Znałem ten świat na wskroś
Wczoraj twój smak miał pot
Wczoraj mój hajs miał moc
Zamknij oczy jak masz dość